

SŁOWO

WILNO, Niedziela 10 sierpnia 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Zamkowa 4, otwarta od godz. 9 do 4. Telefony: Redakcji 17.82, Administr. 2.28.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKÓW — Bufet Kolejowy.
BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃC — sklep tytoniowy S. Zwierzyński.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Ma.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRÓD — Kłosa St. Michałskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółka Nauk.
PIASKI — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Młoczy Szkołowej.
SŁONIM — księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 17.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 6, N. Trawieński.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WOLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.

Program rolny a latające długi

Zainicjowana przez p. ministra rolnictwa praca nad programem rolniczym idzie w dwóch kierunkach: ustalenia doraźnych potrzeb i ustalenia zasadniczych wytycznych. Uskuteczniła ona jest zapomocą konferencji z udziałem bezpośrednio zainteresowanych czynników. Takich konferencji odbyło się już trzy: zbożowa, hodowlana i przemysłu rolnego, a ma się odbyć — jako ostatnia — drzewna. Konferencje te tem się różnią od poprzednich, że omawiane na nich sprawy oparte były na rzeczowym materiale poprzednio przedyskutowanym w dniach organizacji i zreszta rolniczych. Powzięte na konferencjach uchwały stanowią wyraz zapatrywania się rolników na istotę potrzeb rolnictwa i właściwych środków zaradczych wobec przesilenia, z drugiej zaś strony — zdania jaką powinna być polityka rządu względem rolnictwa. Uchwały te są ogólnie znane z prasy. Znaczący tu tylko, że zasadnicze wytyczne programu rolnego oparte są na dwóch podstawowych założeniach, przedtem niedocenianych, względnie nawet zwalcanych: 1) że program rolny powinien być niezależny od tej lub innej wysokości urodzaju, to znaczy, że nie powinien być — jak to dotąd miało miejsce — dostosowywania każdorocznej polityki rolnej do kolejnych sprzążów i urodzajów, i 2) że proces intensyfikacji i zmiany wytwórczości rolniczej na bardziej udoskonaloną — wobec braku kapitałów, drożyzny kredytu i niskich cen na płody rolne — może być realizowany tylko wówczas, jeżeli wytwórczość zbożowa będzie otoczona celową opieką. Pierwsze założenie wynikało z stwierdzenia, że statystyka plonów nie daje podstaw do wniosków, zaś gospodarstwo rolne nie znosi ustawicznych zmian. Założenie drugie uderzało w metodę, przedtem stosowaną w celach spowolnienia kierunku intensyfikacyjnego w rolnictwie a opartą na przesłance, że niskie ceny zbożowe zmuszą rolnika do zainicjowania starego systemu gospodarki. Skutek tej metody był odwrotny — obszar pod zbożem nie zmniejszył się na korzyść bardziej wartościowych upraw, natomiast spadła konsumpcja nawozów sztucznych. Szkoła polityki niskich cen musiała być zastąpiona przez politykę zapewnienia gospodarstwu rolnemu rentowności. Uchwały powzięte na tle tych założeń a dotyczące polityki zbożowej, unormowania rynku wewnętrznego, wzmocnienia eksportu, stworzenia równowagi między podażą i popytem i t.p. — po rozpatrzeniu przez komitet ekonomiczny ministrów, mają być realizowane w możliwie szybkim tempie względnie są już częściowo zrealizowane. Są one wynikiem pierwszej próby do dokładnej rewizji dotychczasowej polityki rolnej. Możliwe, że nie wszystkie posunięcia spowodują przewidywane warunki. Nie można jednak zaprzeczyć, że nareszcie Polska ma zaczątek programu rolnego programu głęboko przemyślanego, uzgodnionego ze stanowiskiem zainteresowanego rolnictwa.

Tak zarządzenia oparte na wytycznych programu rolnego jak wynikające z akcji doraźnej pomocy dla rolnictwa muszą się jednak liczyć z jedną poważną okolicznością, decydującą o efekcie tych zarządzeń, mianowicie z deficytem rolniczym. Platności rolnicze nieregulowane w ciągu 1929 — 30 roku, których termin przypada prze ważnie na jesień rb wynoszą około pół miljarða zł. W tej sprawie „Przegląd gospodarczy“ zauważa, że „oczywiście rolnicy nie są w stanie pokryć swych zobowiązań z rezerwy kapitałowej, gdyż ich nie posiadają — dlatego też powstaje zagadnienie spłaty deficytu w drodze szybkiej wysprzedaży zebranych plonów. Ponieważ zapotrze

Radom w przededniu zjazdu legionistów

RADOM. PAT. W przededniu 9-go zjazdu legionistów od samego rana panował w mieście ożywiony ruch. Pościąg przywozą uczestników zjazdu z najdalszych zakątków Polski — Rano przybył do Radomia ks. biskup Bandurski i odprawił cichą mszę świętą w kościele garnizonowym. Przez cały dzień mimo deszczu trwały gorączkowe prace nad dokończeniem reperacji gmachów rządowych, miejskich i budynków prywatnych. Wyróżniają się wspaniale przybrane zieleńią i emblematami państwowymi gmachy starostwa, Banku Polskiego, Sejmiku radomskiego, Magistratu oraz wiele domów prywatnych.

Wszędzie wywieszono chorągwie. W oknach widnieją portrety Marszałka Piłsudskiego. Na placu 3 Maja obok kościoła garnizonowego, gdzie znajduje się płyta Nieznanego Żołnierza wzniesiono wysokie maszty, umające zieleńią i zakończone stylizowanymi orłami. Płytkę Nieznanego Żołnierza przybrano kwiatami. W gmachu starostwa przygotowano apartamenty dla Marszałka Piłsudskiego, artystycznie ozdobione. Na ścianach umieszczono fotografie i rysunki z życia legionowego, ze zbiorów prezesa związku legionistów w Radomiu rotmistrza rezerwy Brzek-Osińskiego. — Wieczorem przybył do Radomia minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski.

O godz. 19 min. 30 odbył się na ulicach miasta capstrzyk orkiestr wojskowych, kolejarzy i straży pożarnej

PREZYDENT SENATU WŁOSKIEGO WARSZAWIE.

WARSZAWA. PAT. Wczoraj przybył do Warszawy wraz z małżonką prezydent senatu włoskiego p. Luigi Federsoni, który w podróży swej zwiedził Gdansk i Gdynię. Federsoni jest — jak wiadomo współpracownikiem i to jednym z najlepszych Mussoliniego.

WARSZAWA. PAT. Wczoraj przybył do Warszawy wraz z małżonką prezydent senatu włoskiego p. Luigi Federsoni, który w podróży swej zwiedził Gdansk i Gdynię. Federsoni jest — jak wiadomo współpracownikiem i to jednym z najlepszych Mussoliniego.

ECHA STOLICY P. Prezydent Mościcki w drodze do Estonji

AUDJENCJE, WYJAZDY, PRZYJAZDY.

W dniu 8 b. m. wieczorem wyjechał z Warszawy na inspekcję województwa Wolskiego p. minister Leon Janta-Potczyński. Pan minister Polczyński dokona lustracji szeregu organizacji rolniczych, szkół rolniczych oraz liceum krzemienieckiego. Powrót p. ministra przewidywany jest na wtorek, dnia 12 sierpnia r. b.

DOZYNKI W SPALE.

Prace nad organizacją tegorocznych dożynek u Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w Spale są już ukończone. Program tegorocznych dożynek znacznie się różni od programu zeszłych lat. Wszystkie zmiany dokonane są na lepsze, tak pod względem programowo-artystycznym, jak również wewnątrz - organizacyjnym. Przedewszystkiem celem zabezpieczenia dacliu nad głową uczestnikom w razie deszczu, zbudowano ogromną halę, mogącą pomieścić 15 tysięcy osób. W hali urządzono nowoczesną scenę obrotową.

Uczestnicy będą mieli zabezpieczony nocleg w obozie pod namiotami. Dla łatwiejszego zaprowadzenia uczestników urządzono stołownie, mogącą od razu wydać 4 tysięcy obiadów. Pod względem programowo-artystycznym poczyniono szereg zmian. Chorów, który będzie defilował przed Panem Prezydentem jest zaprojektowany znacznie pełniej.

Przedstawiać on będzie pracę rolnika przez należyte wyodrębnienie grup z różnych okolic kraju, uaoacni bogactwa kultury ludu polskiego i pokrewnych ludów, zamieszkujących ziemie Rzeczypospolitej. Organizacja dożynek spoczywa w ręku specjalnego komitetu, składającego się z przedstawicieli 15 organizacji społecznych.

DEPESZA MIN. EYNACA.

Pan minister komunikacji inż. Alfons Kuehn otrzymał w dniu dzisiejszym depeszę od p. ministra lotnictwa Eynaca z Paryża, w której składa on serdeczne podziękowania p. ministrowi Kuehnowi za nader gościnne przyjęcie, jakiego doznał w czasie swego pobytu w Polsce w związku z międzynarodową wystawą komunikacyjną. Jednocześnie p. minister Eynac prosi p. ministra Kuehna, by złożył w jego imieniu podziękowanie rządowi polskiemu, a specjalnie p. ministrowi spraw zagranicznych Zaleskiemu.

DYREKTOR ŁUKASIEWICZ ZASTĘPUJE P. MINISTRA ZALESKIEGO.

Wobec wyjazdu p. min. Zaleskiego z P. Prezydentem Rzpłitej do Estonji oraz wobec urlopu podsekretarza stanu dr. Wysockiego kierownictwo ministerstwa spraw zagranicznych na czas nieobecności p. ministra Zaleskiego powierzono zostało dyrektorowi departamentu konsularnego M. S. Z. Łu kasiewiczowi.

KATASTROFA LOTNICZA.

TORUN. PAT. Dnia 8 b. m. około godz. 17 na lotnisku 4 p. lotn. w Toruniu zdarzyła się katastrofa lotnicza. W czasie lotu ćwiczebnego samolot wojskowy spadł z wysokości 50 mtr. na ziemię. Znajdujący się w samolocie ppor. — pilot Królikowski Kazimierz, oraz młody maszynista wojskowy Romaniński Józef ponieśli śmierć na miejscu. Samolot uległ zupełnemu zniszczeniu.

Wczoraj o godz. 13 wydarzył się na lotnisku mokotowskim wypadek, który cudem niemal nie pociągnął za sobą jak najtragiczniejszych następstw. Z lotniska startował na awionce PWS — 50 kpt. Babiński. Oprócz niego miejsce w awionce zajął p. Wacław Wiśniewski. Przy starcie strzaskalo się podwozie samolotu: dzięki niezwykłej przytomności umysłu obu lotników, wyszli oni z wypadku jedynie z lekkimi obrażeniami.

DZIENNIKARZE Z KROLEWCA.

POZNAN. PAT. Dzisiaj rano przybyła do Poznania w dalszej podróży po Polsce wycieczka z Królewca, złożona z grona dziennikarzy i korespondentów, w tem 2 Francuzów, 1 Szweda, 2 Niemców oraz kilku studentek i studentów. Goście, którymi opiekuje się radca M.S.Z. Wyszynski oraz Syndykat Dziennikarzy Wielkopolskich, zwiedzili przed południem M.W.K.T. następnie wzięli udział w śniadaniu, wydanem przez Syndykat Dziennikarzy oraz zwiedzili miasto. — Wieczorem goście odjechali do Gdyni i Gdańska, a stamtąd do domu.

DZIENNIKARZE POLSCY W ESTONJI.

TALLIN. PAT — Przybyli tu dziś dziennikarze polscy, serdecznie powitani na dworcu przez prezesa syndykatu dziennikarzy estońskich Moorsonea szefa sekcji prasowej m-stwa spraw zagranicznych Mery i wielu m-stwa spraw zagranicznych Mery i wielu innych.

WARSZAWA. PAT. Statek „Polonia“, eskortowany przez eskadrę marynarki wojennej, złożoną z kontrtorpedowca „Wicher“ oraz dywizjonu torpedowców w składzie „Słazak“, „Podnalanin“, oraz „Krakowiak“, wyruszył z Gdyni w dniu 8 sierpnia o godzinie 23-ej. Na wysokości Windawy o godz. 13, w odległości 20 mil morskich od lądu, przyłączył się do eskadry statek Rzeczypospolitej Polskiej „Mazur“, który już wcześniej wypłynął w morze. Pierwszej oficjalnej podróży morskiej Naczelnika Państwa Polskiego od czasów Zygmunta III znakomicie sprzyja pogoda, która dopisywała zarówno w nocy, jak i podczas dnia dzisiejszego. O godzinie 17-tej statek „Polonia“ znajdował się pod 21,4 stopnia długości wschodniej i 58,4 stopnia szerokości północnej, w odległości 30 mil morskich od wyspy Osel.

MINISTER ZALESKI DO DZIENNIKARZY.

Gazeta „Peewaleht“ ogłosiła dzisiaj wywiad z polskim ministrem spraw zagranicznych Zaleskim. Na pytanie korespondenta o opinię ministra o wizycie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, minister Zaleski odparł, iż odwiedzin te są rewizytą na pobyt estońskiego Naczelnika państwa Strandmana. Przyjazd pomiędzy Polską a państwami bałtyckimi, szczególnie Estonją, jest doniosłym czynnikiem konsolidacji pokoju w tej części Europy. Na pytanie dziennikarza w sprawie polityki polskiej, minister Zaleski odpowiedział, że Polska uprawia przedewszystkiem tradycyjnie politykę pokoju. Dalej jest staraniem Polski opanowanie wszelkimi środkami obecnego ciężkiego przesilenia ekonomicznego. Na dalsze pytanie, jak minister zapatruje się na rozwój gospodarczych stosunków pomiędzy Polską a państwami bałtyckimi nastąpiła odpowiedź: Polska przypisuje rozwojowi tych stosunków wielkie znaczenie, a współpraca w tej dziedzinie będzie najlepszą rekwizytą rozkwitu gospodarczego.

PRZYJAZN POLSKO-ESTONSKA.

Były minister spraw zagranicznych Piip opublikował w dzienniku „Waba Maa“ artykuł pod tytułem „Przyjaźń estońsko polska“. W artykule między innymi pisze, iż stosunki każdego narodu z innymi narodami zależne są od położenia geograficznego i gospodarczego i od tradycji historycznych. Warunki te zadecydowały również o współ pracy i przyjaźni między Estonją a Polską od czasu odzyskania niepodległości. Obydwa państwa są w silnym stopniu zainteresowane w istnieniu pokoju zarówno na Wschodzie jak i na Zachodzie. Tą właśnie polityką pokojową jesteśmy z Polską ściśle związani. Między Estonją a Polską nie ma przeciwności, ani też obiektów spornych. Dzisiaj możemy stwierdzić, że przyjaźń polsko-estonska jest historyczną koniecznością, która nie może być osłabiana wpływami ani z Zachodu ani z Wschodu. W dniu dzisiejszym i jutrzejszym naród estoński przeżywać będzie radosne momenty, goszcząc u siebie pierwszego obywatela zaprzyjaźnionego narodu, Głowę wielkiego mocarstwa polskiego. Wizyta Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej pozostanie trwale w pamięci narodu estońskiego, wzmacniając przyjaźń polsko-estonską i współpracę dla zapewnienia powszechnego pokoju.

ARTYKUŁ MIN. LATTIKA.

W dzienniku „Peewaleht“ pojawił się również w dniu dzisiejszym artykuł estońskiego ministra spraw zagranicznych Lattika. Minister rozpoczął od wzmianki o zawieszonym w jednej z sal Zamku Królewskiego obrazie przedstawiającym przejście żydów przez pustynię i moment, kiedy to na rozkaz Mojżesza wytrysnęło ze skały źródło. Legenda ta, budząca wiarę, iż nawet ze skały można wydobyć wodę, była niewątpliwie źródłem otuchy i nadziei dla wielu narodów w chwilach niebezpieczeństw i ciężkich przejść. Nawigując do czasów dzisiejszych minister w artykule podkreśla, iż obraz wzmiankowany winny mieć i dzisiaj przed oczyma obywatela nasze narodzi. Polskę i Estonję łączy wspólne umiłowanie wolności, wspólna nadzieja spełnienia naszych dezyderatów i zadań. W najtrudniejszych warunkach winna nas ożywiać nadzieja, iż nawet ze skały można wydobyć wodę.

CELE INICJATYWY POLSKIEJ

SAMOPOMOC ROLNICZA PANSTW SRODKOWO-WSCH.

BUDAPEST. PAT. W związku z konferencją ministrów rolnictwa, która ma być zwołana do Warszawy, polski charge d'affaires w Budapeszcie p. Łazarski wypowiedział się na łamach „Pester Lloyd“ w następujący sposób:

Konferencja zmierza do dwóch celów: Przedewszystkiem do ulepszenia organizacji i racjonalizacji produkcji rolnej, produkcji przemysłu rolnego, następnie zaś do ożywienia współpracy międzynarodowej. Konferencja, której zwołanie proponuje Polska, nie może bynajmniej krepować lub zmniejszać dążeń regionalnych lub tylko lokalnych, które już istnieją w formie jakiejś skoordynowanej akcji eksportowej. Polska uważa, że moment obecny nadaje się do stwierdzenia, czy nie mogłaby powstać pomiędzy państwami, posiadającymi interesy wspólne, umowa o ramach znaczącej sferze i czy nie dałoby się osiągnąć pewnej racjonalizacji produkcji. A więc konferencja warszawska ministrów rolnictwa miałaby w pierwszym rzędzie na celu stworzyć pomiędzy zainteresowanymi państwami rolnicze porozumienie polityczne.

Występując z propozycją zwołania konferencji rząd polski miał na celu dać możność zbadania, do jakiego stopnia kraje rolnicze mogłyby wzajemnie przyjąć sobie z pomocą w obecnej sytuacji, dla jakich artykułów i w jakich granicach mogłyby otworzyć własne rynki wewnętrzne bez szkody dla samego siebie, jakie redukcje taryf transportowych mogłyby być przyznane.

Wreszcie konferencja mogłaby też zbadać zagadnienie wspólnej konferencji weterynaryjnej. Samo przez się rozumie się, że konferencja warszawska nie może być skierowana przeciwko jakemukolwiek państwu, nie uczestniczącemu w konferencji.

O zmianę polityki zagranicznej Francji

PARYŻ. Premier Tardieu przyjął dziś delegację związku oficerów rezerwy, która wręczyła memoriał protestujący przeciwko ustępstwom politycznym wobec Niemiec. W obszernym memoriale związek oficerów wskazuje, że Francja poniosła wielkie ofiary podczas wojny i nie utrzymała w czasie pokoju stosownego zadośćuczynienia. Związek domaga się ażeby dotychczasowa orientacja polityki zagranicznej Francji, a zwłaszcza kurs polityki ustępstw wobec Niemiec był zaniechany.

Południowa Afryka przeciwko Anglii

Ruch republikański w Południowej Afryce ogromnie wzmagają się w ostatnich czasach. W Johannesburgu powstała „Liga republikańska“, która postawiła sobie za zadanie doprowadzenie do zupełnego oderwania się od Anglii i uzyskania przez Południową Afrykę całkowitej samodzielności. W skład „Ligi“ wchodzi nietylko wybitni niepodległościowcy, usuwający się dotychczas od udziału w rządach, lecz również liczni członkowie parlamentu i rządzącego obecnie stronnictwa. Po fermencie w Indiach i Egipcie oraz niepomyślnym dla rządu londyńskiego wyniku wyborów w Kanadzie — jest to czwarty z kolei zagrożony posterunek brytyjskiej potęgi kolonialnej.

Doktor medycyny

Jerzy Dobrzański
POWRÓCIŁ

i wznowił przyjęcia chorych w zakresie ginekologii i położnictwa.

Zawalnia a 8 m.3.0d 4-5p. p.

NIESTANISZKI, pow. Wilejski.

Praca i przeszkody. Projekty pracy społecznej, oraz projekt założenia Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Niestaniszkach...

BARANOWICZE.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. W dniu 5 sierpnia r. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej...

Porządek dzienny wawierat 2 punkty 1) zaciągnięcie pożyczki w PZUW w kwocie 25.000 zł. na zakupienie samochodu pożarowego...

W trakcie dyskusji jako wyłoniona się nad pierwszą pożyczką, uznając pożyczkę za bardzo potrzebną, konieczną i dogodną...

Po wyjaśnieniu przez Pana burmistrza iż przyjęcie takiego warunku pozabawiliby nas pożyczki...

Po dyskusji i za zgodą Koła Polskiego przekazano sprawę Komisji Budżetowej, celem rozpatrzenia. P. Worobjowski zawiaduje sprzeciw i z miejsca mówi „szwindel”...

W czasie postanowienia drugiej sprawy część radnych omawiała ostatnie głosowanie i nie zauważając, jak został wniosek przyjęty bez dyskusji...

Radny Janczukowicz stawia wniosek, aby pożyczka została użyta wyłącznie na budowę rzeki, co Rada przyjęła jednogłośnie.

Magistrat buduje szkołę powszechną. W dniu 6 sierpnia odbyły się przetargi na zakończenie budowy szkoły powszechnej.

Do przetargu stanęło 3 firmy. Budowę oddano firmie inż. Biernacki i S-ka, gdyż ta ofiarowała najniższą cenę, mianowicie 141.000 zł.

W tym roku ma być zrobiono robót na 40.000 zł. S. G.

Nowe pieczęcie samorządów. W krótkim czasie ukazuje się okólnik Min. Spr. Wewnętrznych zawierający dokładne przepisy o wprowadzeniu w życie nowych pieczęci dla samorządów...

Jak tam jest nad Naroczem? Z wybudowaniem Schroniska nad Naroczem okolicą naszą stała się modną i bardzo uczęszczaną przez wycieczkowiczów z całej Polski...

Huragan nad Baranowicami. 6 sierpnia o godz. 15 na stacji Baranowicze towarowym wicherem powiyracane zostały drzewa. W zabudowaniach gospodarczych, magazynie towarowym i ekspedycji, urzędzie ruchu, łaźni i domie mieszkalnym...

BARANOWICZE. 6 sierpnia o godz. 15 na stacji Baranowicze towarowym wicherem powiyracane zostały drzewa. W zabudowaniach gospodarczych, magazynie towarowym i ekspedycji, urzędzie ruchu, łaźni i domie mieszkalnym...

BARANOWICZE. 6 sierpnia o godz. 15 na stacji Baranowicze towarowym wicherem powiyracane zostały drzewa. W zabudowaniach gospodarczych, magazynie towarowym i ekspedycji, urzędzie ruchu, łaźni i domie mieszkalnym...

DONIOSŁE ODKRYCIE NUMIZMATYCZNE

Wobec bliższego zainteresowania się relikwiami „Słowa sprawami numizmatycznymi, spowodowane właśnie po wstąpieniu w Wilnie T-wa numizmatycznego, wreszcie odkryciem w mieście naszym manuskryptu z opisem wspaniałej kolekcji numizmatycznej Stanisława Augusta, mogę obecnie po niostą, wiadomością z odnośnej dzielnicy z Wami nową, również do dziny poszukiwani archeologicznych.

Odkryty bowiem został najbogatszy w swoim rodzaju zbiór starożytnych monet litewsko - ruskich oraz osiennego państwa. Wykopano skarb, składający się z kilkuset srebrnych sztabek, stanowiących obecnie przedmiot troskliwych dociekań numizmatyków wileńskich, a który wywołał nawet pewną sensację w naszym świecie archeologów i antykwaryjuszów.

Na wiosnę roku bieżącego, w pod wileńskiej miejscowości, zwanej Rybiskizki, pewien właściciel, orząc swój kawał gruntu, natrafił w miejscu jego pagórkowatym na sporą skrzynię drewnianą, okutą przetrzewiałą już blachą miedzianą, a zapełnioną mnóstwem nieznanych, oczywiście, chłopu przedmiotów srebrnych. Były to własnie t. zw. ruble litewsko - ruskie oraz grzywny kijowskie i podobno nowogrodzkie. Pieniądże te poobwijane były w jakąś przebutwiałą już niezmiernie tkaninę, podobną do dzisiejszej grubej marli.

Samo pudło, oczywiście, zostało przez czas przegnęte i razem z zgryzniętą blachą miedzianą rozpadło się w oczach znalazcy. Drobnie szczyt tej blachy oraz tkaniny miałem w rę-

ku, a przechowywane one są przez pewnego poważnego litewskiego badacza w Wilnie.

Ow archeolog posiadał również kilka okazów onych srebrnych „rubli”. Zdaniem tego skrzętnego numizmatyka, który badał resztki pomniejszonego skarbu numizmatycznego, składać się on musiał z około 500 sztuk starożytnego srebra, pochodzącego, odnośnie samych rubli litewskich, niewątpliwie z czasów przedwitoldowych.

Jak wiem od pewnego złotnika wileńskiego, który przed paru miesiącami nabył lwia część owego skarbu monetarnego, owe bezcenne wprost dla nauki zabytki składać się mogły istniecznie przynajmniej z czterech setek okazów. Ow szanowny majster złotniczy nabył u znalazcy zaś 300 sztuk owych „rubli” oraz 17 okazów srebra formy romboidalnej, które nazywa on grzywnami kijowskimi.

Oglądałem niektóre okazy onych rubli. Mają one formę krótszych i dłuższych wałeczków spłaszczonych w spodu, a grubości ich jest nieco mniejszą od małego palca. Prawie wszystkie za bytki te mają na sobie pewną ilość na cięć (liczba ich 8, 10, 15), zaś rzadko który z okazów oznaczony jest motywem jakiejś niby gwiazdki. Waga poszczególnych obiektów wynosi przeciętnie 100 gr. Gatunek srebra dłuższych sztuk jest bardzo wysoki, bo przeszło 900-iej próby, natomiast okazy krótsze zawierają srebro zbliżone do cechowanego dzisiaj, średnio 800 próby. Oczywiście te ostatnie mają barwę ciemniejszą, zbliżoną do koloru ołowiu.

Obecny wileński posiadacz znakomitej kolekcji, pochodzącej ze skarbu znalezionej w Rybiskizkach, nie zamiera zrzucić ich, lecz zamierza z nich zrealizować część, którą zamierza sprzedać 5000 złotych.

Ciekaw jestem gdzie mogą znajdować się obecnie owe egzemplarze grzywn kijowskich? Jak nadmieniam wyżej, są one formy romboidalnej, dłuższe ich jest mała, za to znacznie szersze są niż owe wałeczkowate ruble litewsko - ruskie.

Jak słusznie powiada ów Litwin, który najbliższą się zainteresował naukową stroną odkrytych numizmatów, imponujący ów zbiór przewyższa ilością okazów swych wszystkie dotychczas znalezione na Kresach północno - wschodnich Rzeczypospolitej.

Należałoby bezwzględnie numizmatykom polskim, studiującym tak bardzo poważnie wykopaliskowe monety, że wspomnę naprzykład o takim Marjanie Gumowskim, czempredzie zbadać jeśli nie na miejscu znalezione skarbu rybiskiego, to przynajmniej w Wilnie szczęśliwie uratowane zabytki. Dla informacji bliższej osób bardziej zainteresowanych przedmiotem, nadmieniam tu, że ówa skrzynia z numizmatami wyorana została na polu w Rybiskizkach w pobliżu majątku Kuprjaniszki (własność miasta Wilna).

Niektórzy z wileńskich złotników, będących oczywiście profanami w dzie dzie numizmatyki, mniemają że owe wałeczki, być może nie wszystkie należą do kategorii tak zwanych ingułów rzemieślniczych, jak terminologia techniczna mianuje stapia kawałki srebra na użytek warsztatu złotniczego. Ow szanowny złotnik który posiadał

ową bogatą kolekcję, niezaprzeczenie starożytnego pochodzenia numizmatów typowych, zapewnił kreslącogę te wyrazy, że gdyby nie znalazł solidnego nabywcy owego zbioru, to większość jego stanowczo zwolna przetrzapić postanowił na użytek codzienny swego warsztatu, co mu uprosiło robotę jaką podejmować musi przy przetrzapieniu rozmaitych obiektów srebrnych niższej próby.

Tembardziej więc spieszyć się należy z ratowaniem tych numizmatów, przez dokładne zbadanie i opis naukowy całości. Co prawda, niektóre typowe egzemplarze projektuje ów złotnik przechowywać w swej maleńkiej kolekcycje monet różnych epok i krajów.

Słyszałem od innych złotników, chrześcijan, że kilkanaście czy też może kilkadziesiąt sztuk onych rubli litewskich znalazło się w rękach spekulanta żydowskiego, który je sprzedaje po 20 zł i więcej za sztukę.

Wiem również, że jeden z numizmatyków polskich posiadał kilka okazów monetarnych, pochodzących z owego skarbu i podobno w tej liczbie znalazły się i rzadkie egzemplarze grzywn kijowskich, a może i nowogrodzkich.

Jak wyglądają one ciekawe, przewyższające rublami litewskimi, sztabki srebrne, pochodzenia litewskiego o niezmiernie odległej przeszłości, przekonac się można z paru zaledwie okazy, przechowywanych w zbiorach wileńskiego T-wa Przyjaciół Nauk. Niejednemu ze starszych wilanin zwiędzający przed laty zmarowane dziś Muzeum Starożytności, w którym ostatnio gospodarzyli urzędnicy rosyjscy, mianowicie muzeum niegdyś przez Eust.

hr. Tyszkiewicz zajął. pamiętać mu

si umieszczone w witrynie tak zwanej wiatraczkowej piękne egzemplarze „rubli”. Były to, jak pamiętam srebrne wałeczki zaokrąglone u końców, nieco grubsze niż nowozalezione, a nacięcia na nich były żłobkowate. Były tam okazy całe i przepołowione. Ilość ich wynosiła 5 całych sztabek i 1 połówka, podług katalogu sporządzonego przez kustosa tego Muzeum F. Dobrjańskiego w 1885 r.

Przy tej sposobności godzi się nadmienić, że znajdowało się tam monet litewskich 109, polskich 111 a rosyjskich 91. A więc dawnych monet krajowych polskich i litewsko - ruskich było wogóle 220 sztuk.

O ileż więcej znajdowało się numizmatów naszych w dawnym Muzeum z czasów komisji archeologicznej, skasowanej przez rząd carski w 1865 r. Podług wykazu inwentarza sporządzonego podczas przekazywania tego Muzeum z nakazu władz rosyjskich rządzącej i rewidującej Komisji, było ogółem 810 numizmatów, wówczas gdy katalog tego Muzeum z r. 1885 wskazywał zaledwie 5118 monet i 1308 medal.

Wileński świat naukowy zajmował się zagadnieniem archeologicznym w dziedzinie numizmatyki, oczywiście, biorąc szczególnie pod uwagę sprawę pochodzenia i wartości starożytnych onych, t. zw. rubli litewsko - ruskich i wówczas odkryto, że miały one formę również czółeczkowatą a nie jedynie wałeczkową.

W „Ateneum” wileńskim pisał J. J. Kraszewski o znalezionych podówczas w r. 1845 monetach litewskich a między innymi jak przypominam, była tam mowa i o „rublach” tak podówczas mało znanych. Dopiero w 5 lat potem zgłębiał tego rodzaju numizma-

ty Eustachy hr. Tyszkiewicz w książce swej pod tytułem „Badania archeologiczne nad zabytkami przedmiotów sztuki, rzemiosł i t.d. w dawnej Litwie i Rusi litewskiej” (Wilno, 1850 u Zawadzkiego). W tej właśnie pracy, wśród ilustracji, odtwarzanych litograficznie starożytności, znajdował się ów rubel litewski.

Nie wszystkie skarby monetarne, napotykanne różnocozasowo na obszarach Litwy i Rusi były notowane przez prasę i badane naukowo w wydawnictwach specjalnych, a to dla samych trudności skontrolowania takowych na miejscu, i wobec ustawicznego rozpraszania i ukrywania przez rolników znalezionych, wykopanych numizmatów, jednak niektóre z nich, możliwie skrupulatnie, były zgromadzone i zanalizowane naukowo przez archeologów krakowskich i warszawskich, jak oto naprzykład słynny zbiór monet, odkryty przed 45 laty około Rzeszy podwileńskiej w majątku Sienkiewicza, Czerwo ny Dwór.

Bardzo gorliwie sprawą zaopiekowania się tym skarbem, a były tam nieźmienne ciekawe monetki litewskie polskie, prackie i t.d. zajmował się, pomnę, śp. rotmistrz Lucjan Morawski, niezrównany starożytnik wileński. On to ułatwił ich zbadanie takimi numizmatykiem i znawcom jakimi byli podówczas Ryszard Tejchman Bartynowski i in. grupujących się około krakowskich „Wiadomości numizmatycznych i archeologicznych” oraz historyków, pisujących do warszawskiego „Ateneum”.

Sprawę tę badał również w Wilnie śp. Józef hr. Tyszkiewicz, autor skorowidza monet litewskich.

L. Uziębło.

Bezrobocie w Niemczech wzrasta

BERLIN. PAT. Według opublikowanej dziś statystyki z dnia 15-31 lipca r. b. liczba bezrobotnych wzrosła o 42 tys. i wynosi 31 lipca 2.737 tysięcy osób.

Zarząd fabryki włókienniczej Erlagen wypowiedział pracę całemu zespołowi pracowników w ilości 847 osób od dnia 14, względnie 15.

Nowa klęska grozi Japonii

WIEN. PAT. Według doniesień dzienników z Tokio, wulkan Asamajama jest znnowu czynny i wyrzuca potoki lawy zalewając okoliczne miejscowości. Wśród ludności wybuchła panika.

Wydobycie zatopionych skarbów

BUDAPESZT. PAT. Węgierscy historycy planują wydobycie z Dunaju 2 okrętów, które zostały zatopione przez 440 laty koło Sztetngomu. Okrety te wiozące skarby żony poległego pod Mohaczem Ludwiga Jagiellończyka, zostały zatopione przez partię narodową Zapolji, w celu uniemożliwienia dostania się do skarbów w ręce cesarza Ferdynanda. Prawa Węgier do tych okrętów zostały również uznane w traktacie w Trianon.

Wyspa Krakatoa zapadła w morze

BATAVIA. PAT. Część wyspy, na której znajduje się wulkan Krakatoa, zapadła się wczoraj w morze w okresie wzmożonej działalności wulkanu. Przed katastrofą zatopiona część wyspy wznosiła się o 170 stóp ponad poziomem morza.

Komuniści żądają okupu

SZANTUNG. PAT. Według doniesień z Hankou, do tamtejszego banku National City Bank wystosowali komuniści żądanie wypłacenia im 100 tysięcy dolarów, albowiem w przeczym razie napadną miasto i splądrują. — Sytuacja w Hankou jest krytyczna. Cele inicjatywy polskiej

Ekscesy antymurzyńskie

NOWY YORK. PAT. — W Marion tłum uprowadził z więzienia murzyna, który został śmiertelnie pobity. Następnie tłum się rozproszył. Władze miejscowe zwróciły się do miast sąsiednich z prośbą o przysłania oddziałów policyjnych w celu niesienia pomocy policji w Marion.

Nagroda za przelot Atlantyku

MADRYT. PAT. Pułkownik armji Stanów Zjednoczonych, Easter Woo, przebywający obecnie w Madrycie, ustanowił nagrodę 25 tysięcy dolarów dla pierwszego lotnika, który dokona przelotu bezpośredniego Madryt — Nowy York — Dallas Point, gdzie zamieszkuje fundator.

Czesi aresztowali bojowców ukraińskich

PRAGA. PAT. We wsi Niżnij Werezki, na Rusi Podkarpackiej, w pobliżu granicy polskiej, schwytano dwie osoby, nie posiadające dokumentów osobistych, a uzbrojone w rewolwery. Istnieje podejrzenie, że są to zbiegli z Polski członkowie U.O.W., sprawcy napadu rabunkowego na polski transport pocztowy koło Chlebowca w Małopolsce. Schwytani odstawieni zostali do Użgorodu dla ustalenia ich tożsamości.

Powrót z raidu awionetek

BERLIN. PAT. Dziś odleciała z powrotem do kraju, grupa lotników i konstruktorów polskich, biorących udział w raidzie okrężnym awionetek.

Miasto - Ogród JASZUNY

Dalsza sprzedaż działek codziennie w dni powszednie i niedziele w biurze Tartaku w Jaszunach. Cena od 15 do 50 gr. za metr kw.

Na raty miesięczne do 2-ch lat.

P.P. Urzędnikom i Inteligentji pracującej 15 proc. rabatu.

Materiały budowlane na miejscu (tartak i cegielnia).

W ciągu 3-ch tygodni sprzedano 114 działek. W niedzielę odjazd z Wilna pociągami o godz. 2 m. 20 po południu, powrót o godz. 9 wieczór.

10 SIERPANIA.

Prawe skrzydło tej armji mniej więcej na linii kolejowej Wyszów — Tuszcz — Mińsk Mazowiecki. Grupa generała Żeligowskiego na przedmieściu Wyszów.

5-ta armja generała Sikorskiego: Po zwyciężonych walkach, w których wyróżnił się szczególnie 205 pułk ochotniczy pod dowództwem majora Mondy, nieprzyjaciel opanował Pułusk. Dalej na północy zajął Ciechanów i Mławę.

Front południowo-wschodni. Nad Dniestrem drobne utarczki. W rejonie Buczacza trwa kontrakcja oddziałów ukraińskich. Dalej na północ walki o znaczeniu lokalnym.

Front północno-wschodni. Oddziały ostonowe cofają się w kontakcie z nieprzyjacielem. Część 4-iej armji przeczona do grupy uderzeniowej wykonują zachodzenie nad rzekę Wieprz.

Powstanie Kurdów i gen. Lawrence

Niespodziewane powstanie Kurdów przeciwko Turcji, które rzekomo usmierzone, trwa i rozwija się dalej, przypomniawszy światu, że oprócz znanych ogólnie ognisk powiaktów międzynarodowych istnieje jeszcze jedno i to nie najmniejsze, bo ulokowane w miejscu bardzo drażliwym, gdzie schodzą się granice Turcji, Persji i Iraku, i nad którym pilnie stróżuje baczne oko angielskie.

Toteż podobnie jak w niedawnym powstaniu afganińskim oraz w powstaniu Arabów przeciwko Turkom za czasów wielkiej wojny, jak również w ostatnich wypadkach w Palestynie znów wypłynęła na powierzchnię legendarna postać słynnego czy też osławionego pułkownika Lawrence'a. W „Powstaniu w pustyni”, pułkownik Lawrence opowiada o swym awanturycznym pochodzie na Damaszek, który miał być punktem wypadu na zdobycie Syrii, aby Francje, której ten kraj przyrzekała sojuszniczka Anglja posewać przed faktem dokonanym, Chciał on również stworzyć z Hedzazy, Nedzu, Jemenu, Iraku i Syrii Wielką Arabję, której „nieukoronowanym królem” nawet go przewano. Zawiedziony w swych ambitywnych marzeniach Lawrence podaje się do dymisji i odchodzi w cień.

Przez swoje wpływy w Afganistanie mogła Anglja kontrolować wszystkie wrogie posunięcia rosyjskie, skierowane w stronę Indji, a pływające z Turkiestanu. Miejsca z którego ona mogła kontrolować takie same ruchy od strony Zakaukazu Wielka Brytania nie posiada. Czy nie tu wypadkiem leży źródło pogłosek o stworzeniu królestwa Kurdów, które sąsiadowałyby prawie z Rosją?

Na olbrzymiej przestrzeni od Morza Czarnego do Chin, toczy się obecnie zakulisowa podziemna walka dwóch potęg — Anglii i Rosji, a jednym z epizodów tej walki jest przypuszczalnie obecne, wciąż jeszcze nie zlikwidowane powstanie Kurdów. Zaś pułkownik Lawrence, jak ongi Jackson i Ceil Rhodes są to figury szachowe, to pionki, które oczyszczają drogę głównym siłom potężnego imperjum, walczącego dziś nie tylko o swoją ekspansję, lecz i o swój byt.

Wtajemniczeni mówili, że pod tuniką arabską Karam-szacha krył się nikt inny jak właśnie pułkownik Lawrence z londyńskiej „Intelligence Service”. Oddany fikcyjnym praktykom duchownym pracuje teraz Lawrence nad zdobyciem wpływów politycznych wśród wojowniczych plemion rozrzuconych nad granicą, zaledniających terytorjum sąsiadujące z pasem Hejberskim, przez który prowadzi droga do Kabulu.

Osiągnął swój zamiar spodziewał się Lawrence zapoconą Mjan Hula, chana Swatu, który miał tutaj odegrać rolę, jaką odegrał król Fejsal w Arabji, a dla skaptowania Mjan Hula obiecanem mu zostało przyłączenie niektórych ziem afganińskich.

Siedząc w Armi - Tsari nowo przybyli eremita zbiera dookoła siebie pielgrzymów, błogostawi kobiety i dzieci, modli się o uzdrowienie chorych i podróżuje po świętych miejscach. Równocześnie śledzi on pilnie za komunistyczną propagandą ze strony Rosji i organizuje pułk ochotników z jednego z plemion afgańskich, któ-

„DELICE” FABRYKI A. PIASECKI w KRAKOWIE. Najsmaczniejszy z batonów! Ma kilka smaków i kosztuje niedrogo. Zadzajcie wszędzie.

Ogłoszenie Komenda Placu Wilno zawiadamia, że dnia 19 b. m. od godziny 10-tej odbędzie się na rynku Kalwaryjskim w Wilnie sprzedaż żrebaków od klaczy wojskowych.

BUDOWA OŚRODKA KULTURY FIZYCZNEJ W CIECHOCINKU

Dążność do zaopatrzenia Zdrojowiska w Ciechocinku w urządzenia z zakresu wychowania fizycznego, przystosowane do celów leczniczych, wychowawczych i rozrywkowych, skłoniła Komisję Zdrojową do zwołania specjalnej konferencji opiniodawczej na dzień 19 lipca r. b. W konferencji wzięli udział przedstawiciele ze strony: Państwowego urzędu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego Prof. Inż. R. Norweth, Inż. Dudych i Major Czyżowski; Towarzystwa Inż. Bud. i sportowe — Arch. Serwaczyński i Arch. Łączycy; Komisji Zdrojowej Komisarz Rządowy St. Wiśniewski, Dr. Iwanowski, Dr. Chrapowicki, z Zakładu Zdrojowego Dyr. St. Kozłowski, Prof. Dr. Szmurlo, Dr. Ciągłowski, Dr. Rudzki, Stowarzyszenia Lekarzy Prof. Dr. Loh i Dr. Cz. Hoppe.

Na podstawie referatu D-ra T. Chrapowickiego, który domagał się, aby Ośrodek Kultury fizycznej posiadał urządzenia dla prowadzenia ćwiczeń cielesnych dla mężczyzn i kobiet Park Jordanowski, basen solankowy, będący jedną oryginalną inwestycją nietylko w Polsce ale i w Europie, finalnie zaś prac byłoby zbudowanie boiska sportowego, zaopatrzonego we wzorowe urządzenia, przystosowane do potrzeb Zdrojowiska i miejscowych organizacji sportowych wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego stwierdzono, iż:

Ciechocinek jako Zdrojowisko wymaga Ośrodka zbudowanego w myśl wytycznych referenta. Celem zakwalifikowania terenu pod powyższy Ośrodek Komisja in corpore zawiadła możliwymi terenami. Po wizytacji stwierdzono, iż jednym najbardziej charakterystycznym terenem pod budowę Ośrodka kultury fizycznej może być tylko plac między jeziami. Położenie teni, ich wielkość, winny być wykorzystane jako symboliczna cecha Ciechocinka. Dzięki powyższemu opinii Komisji Zdrojowej w Ciechocinku powołano do życia 2 Komisje: lekarską i techniczną, celem opracowania w szczegółach projektowanych urządzeń, by jeszcze w roku bieżącym móc przystąpić do prac inwestycyjnych.

Wobec tego Ciechocinek w roku przyszłym mógłby poszczycić się nowoczesnym Ośrodkiem zdrowia i kultury fizycznej, jednym w Polsce.

WYCIECZKI PIESZE

Najprostszą formą ruchu fizycznego, mogącą być przez każdego podjęta jest chód. Zdać ją do zwiększenia ruchu fizycznego kuracjuszy, oraz zachęcania do wiedzienia okolic Ciechocinka, Komisja Zdrojowa organizuje stale systematyczne wycieczki piesze. — Pierwsza taka wycieczka odbyła się na przestrzeni 6-ciu klm. do Raciążka. Przy dźwiękach orkiestry 300 osób zapisanych, w towarzystwie tłumy od prowadzących, wyruszyło na miły, zdrowy spacer. Na wyżynach Raciążskich zorganizowano podwocześnie złożeń z siatego mleka z chlebem razowym. — Impreza ta tak zjednała serca kuracjuszy, iż Sekretariat Komisji Zdrojowej otrzymał szereg próśb o organizację dalszych i systematycznych wycieczek. — Ustalono jako dzień wycieczkowy środę. — W dniu 23-go lipca zorganizowano 3 klm. spacer do Kuczka, stacji pomp, skąd zaopatrywany jest Ciechocinek w wodę słodką.

ZABAWY I GRY RUCHOWE DLA DZIECI

Ciechocinek w roku bieżącym jak i lat poprzednich posiada ogromną ilość dzieci. — Chcąc dać im pewną rozrywkę Komisja Zdrojowa zorganizowała pod kierownictwem D-ra T. Chrapowickiego na razie raz w tygodniu w soboty gry i zabawy ruchowe. — Zabawy te zyskały odrazu ogromną popularność i ściągają ogromne rzesze dzieci. W pierwszą sobotę przyszło przeszło 600 dzieci, wobec czego musiano znacznie zwiększyć personel instruktorów.

Celem dania dzieciom oprócz ruchu fizycznego nieco rozrywek umysłowych, Komisja do programu sobotniego dodała jeszcze krótkie przedstawienia lub inne atrakcje. W najbliższą sobotę sztukmistrz Zółkiewski zademonstruje szereg dowcipnych i zręcznych doświadczeń.

ODCZYTY LECARSKIE PRZEZ RADJO

Starając się o dokładne poznanie kuracjuszy z działami leczniczymi Zdrojowiska w Ciechocinku, Komisja Zdrojowa w porozumieniu ze Stowarzyszeniem miejscowych lekarzy zorganizowała cykl odczytów lekarskich, wygłaszanych co czwartek przez radio. — Ciechocinianie bowiem posiadają swą stację nadawczą.

Inauguracyjny odczyt wygłosił Prof. Dr. Szmurlo p. t. „O tężcach i powietrzu Ciechociniekiem“ w dn. 24 lipca r. b.

ZWIEDZAJCIE MIĘDZYKRAJOWĄ WYSTAWĘ KOMUNIKACJI I TURYSTYKI W POZNANIU OD 6 LIPCA DO 10 SIERPNI R. B.

Strzelanina na pograniczu litewskim

Dnia 8 b. m. na pograniczu polsko-litewskim doszło do strzelaniny z następujących przyczyn: Grupa nieznaną osobą, w ubraniach cywilnych i wojskowych usiłowała przedostać się do Polski przez zieloną granicę. Na widok uciekinierów straż litewska na odcinku Troki, koło wsi Łojce poczęła ich ostrzeliwać, następnie okrążyła i niedopuszczała do granicy polskiej. W rezultacie wywiązała się utarczka i obustronna wymiana strzałów. Zbiegowie zostali ujęci i odprowadzeni na strażnicę litewską.

KRONIKA

NIEDZIELA
10 Dziś
Wawrzyńca
Jutro
Zuzanny M.

W. słońca o godz. 4 m. 10

Z. słońca o godz. 7 m. 12

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. B. w Wilnie.

z dnia 9. VIII. 1930 r.

Ciśnienie średnie w mm. 749

Temperatura średnia -1-17

Temperatura najwyższa -1-23

Temperatura najniższa -1-10

Opad w milimetrach: 3 mm

Wiatr półn.-wsch.

przeważający

Tendencja barometryczna: spadek ciśnienia

U w a g i: po poł. deszcz.

KOŚCIELNA

— Rozkład nabożeństw na niedzielę w Katedrze. Godz. 6 — Msza św. Prymarja, godz. 8.30 — Msza św. suplikacyjna, godz. 9.30 — Msza św. wotywa, godz. 10.15 — suma celebryje ks. prałat Adam Sawicki, kazanie wygłosi ks. prefekt Kisiel, godz. 15.30 — wykład z Pisma św. prowadzi ks. kanonik Antoni Cichoński, godz. 16 — nieszpory. (k)

URZĘDOWA

— O opiece nad ociemniałymi inwalidami.

Wileński Starostwo Grodzkie podaje do ogólnej wiadomości, iż Min. spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 24 r. b. udzieliło zezwolenia związkowi stowarzyszeń ochotników żołnierszy Kształcącej Polskiej na noszenie w kłapie ubrania przez ociemniałych inwalidów wojennych, członków powyższych stowarzyszeń, oznaki z nadpisem „Ociemniały inwalida wojenny“.

W związku z tem uprasza się publiczność o roztaczanie szczególnej opieki nad ociemniałymi inwalidami wojennymi, którzy ze względu na swe kalectwo nabyte w służbie dla kraju, zasługują na możliwie najczłowieczniejsze traktowanie i pomoc.

SZKOLNA

— Nowe Seminarjum nauczycielskie. Mi nisterstwo W.R. i O. P. od początku roku szkolnego 1930—31 otwiera państwowe Seminarjum nauczycielskie im. Franciszka Bohuszewicza w Wilnie.

Do seminarjum przyjmowani będą kandydaci obojga płci, którzy ukończyli 7-klasową szkołę powszechną. Przy seminarjum otwarty będzie internat. Nauka będzie odbywała się w języku polskim i białoruskim. Podanie o dopuszczeniu do egzaminu wstępu należy składać do Kuratorium Okręgu Szkolnego wileńskiego do dnia 1 września 1930 r.

RÓŻNE.

— Biskup Bandurski wyjechał do Radomia. W piątek wieczorem odjechał do Radomia na zjazd Legionistów J. E. ks. biskup Bandurski żegnany na dworcu przez grono legionistów.

— Zatkan w teatrze żydowskim. Z powodu niernormalnego regulowania należności wstrzymał się od pracy personel żydowskiego teatru narodowego.

— Sprawa skreślenia budżetowych. Okazuje się, że województwo skreśliło z budżetu miasta w dziale dochodów 300 tysięcy złotych t. j. 150 tys. z elektrowni, 100 tys. z wodociągów i 50 tys. z działu ziemi miejskiej, a jednocześnie poleciło zwiększyć pozycje: na wybory do Rady Miejskiej z 30 na 100 tysięcy zł. na przeprowadzenie planu regulacyjnego z 60 na 125 tysięcy zł. i na meliorację z 15 na 48 tysięcy zł. Po zastawieniu skreślenia i podwyższeń w budżecie powstaje luka w wysokości 113 tysięcy, wobec czego Magistrat zwrócił się do woj. ewdżtwa z prośbą o zatkanie jak dopelnienie tej luki, zaznaczając jednocześnie że w zakwestionowanych pozycjach, wydatki zostały odpowiednio zmniejszone do czasu uregulowania sprawy budżetu.

— Zeznanie o podatkach nietylko na formularzach. Wielokrotnie zdarzało się, że niektórzy płatnicy podatku przemysłowego składali swe zeznanie nie na drukach oficjalnych, wskutek czego urzędy skarbowe odmawiały przyjmowania takich zeznań.

Obecnie władze skarbowe wyjaśniły, że zeznanie mogą być składane i nie na oficjalnych drukach, jednak muszą zawierać wszystkie rubryki, które posiadają formularze urzędowe.

Na takim arkusisku nieoficjalnym, musi również znaleźć się zaświadczenie, że wszystkie dane płatnik oznajmił wedle najlepszej wiedzy i sumienia.

RÓŻNE.

— Zjazd chemików Wileńskich. W piątek o godz. 15 b. m. rozpocznie się w Wilnie trzydniowy zjazd absolwentów b. szkoły chemicznej.

Na zjazd ten przybędą chemicy z rozmaitych dzielnic Polski.

Zapowiadany również przyjazd profesora Linde z Warszawy, który w okresie przedwojennym był jednym z wybitnych profesorów w Wileńskiej szkole chemicznej.

Z okazji Zjazdu b. kapelan szkoły ks. Adam Kulesza odprawi w piątek 15 b. m. o godzinie 8 i pół rano w kościele po Dominikańskim mszę św.

Otwarcie Zjazdu nastąpi w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. Wileńskiej Nr. 33

W okresie trzydniowego Zjazdu uczestnicy zawiadzą wybitniejsze zakłady pracy w okolicy Wilna.

Szczegółowych informacji dotyczących Zjazdu udzielają: Eugeniusz Landberg (Antokolska 17, Jan Kiewicz Antokolska 2 i Zbigniew Śmiatowski Mickiewicza 6.

— Dowiadujemy się, że nauka na Wydziale Elektrycznym w Państwowej szkole Technicznej w Wilnie dla kandydatów z 6 klasowym wykształceniem ewentualnie będzie się odbywała w godzinach popołudniowych. Jest to bardzo duże ułatwienie dla osób znajdujących się już na stanowiskach i któreby chciały uzupełnić wiedzę w obranym przez się kierunku.

— Bezpłatna poradnia lekarska. W Ośrodku Zdrowia Wielka 46 uruchomiono poradnię lekarską skóro-weneryczną. Nowa poradnia czynna jest codziennie od g. 1. 30 do godz. 2. 30. Dla kobiet w poniedziałki, środy, piątki. Dla mężczyzn w wtorki, czwartki i soboty.

Z poradni zamykać mogą wyłącznie chorzy zamieszkałi w obrębie 1-go Komisarjatu P. P.

Przyjęcia są bezpłatne.

TEATR I MUZYKA

— Teatr miejski w Lutni. Ostatnie przedstawienie sztuki „Ję chłopczyk“. Dziś ukaże się po raz ostatni tęczniacz zyciem i werwą, rozśmieszająca do lez wyborna krotkochwila B. Praxy „Ję chłopczyk“, w wykonaniu całego niemal zespołu artystycznego pod reżyserją R. Wasilewskiego.

Jutro wchodzi na repertuar ostatnia nowość scen Europejskich wytworna komedia Verneuil a „Kochanek Pani Vidal“ z Wernicz i Ziemińskim w rolach głównych.

Głośna ta sztuka, która obiegła wszystkie większe sceny, ukaże się w reżyserji Z. Ziemińskiego.

— Teatr Letni w ogrodzie po Bernardyńskim. Ostatnie przedstawienie komedji „Wino, kobieta i dancing“. Ciesząca się wybitnym powodzeniem, doskonała satyra na stosunki powojenne „Wino, kobieta i dancing“ grana będzie tylko dziś i jutro, poczem zupełnie schodzi z repertuaru z powodu rozpoczynających się urlopów niektórych artystów.

— „Papa“. Kierownictwo Teatrów Wileńskich udając życie publiczności, aby premierę w obu teatrach nie były wyznaczone jednocześnie, wystawia w Teatrze Letnim we wtorek najbliższy 12 b. m. jedną z najlepszych komedji repertuaru francuskiego „Papa“.

Komedia ta obok przedniejszego humoru, posiada wiele dowcipu, poezji i sentymentu, które to cechy są właściwością wielkiego talentu mistrzów francuskich Cailleta i Flersa.

CO GRAJĄ W KINACH?

Heljos — A gdy nadejdzie chwila rozstania.

Hollywood — Księżniczka Dunaju.

Światowid — Do czego tęskni kobieta.

Wanda — Zbrodnia barona Wajsenbacha.

Kino Miejskie. — Miłość murzyńska.

Ognisko — Zapomniane warze.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Wypadki w ciągu doby. Od 8 do 9 b. m. do godz. 9 zanotowano w Wilnie wypadków 42 — w tem kradzieży 7, opilstwa 11, przekroczeń administracyjnych 11.

— Ładny synek. Kondratowiczowi Józefowi (Wilkomierska 109) skradziono 1.100 zł. z toalety. O kradzież oskarża syna swego Ludwika, u którego w czasie rewizji znaleziono 110 zł.

— Szopenfeldziarka. 8 b. m. zatrzymano Kocociównę Jadwigę (Kalwaryjska 12) która skradła sukienkę w sklepie ubrań Finja Salomona (Wileńska 18). Sukienkę zwrócono właścicielowi.

— Pechowi złodzieje. 8 b. m. Rusewicz Helena (Mickiewicza 43) spłoszyła złodziei Herbaczenko Antoniego i Podskarbisza Stani sława, zamieszkałych przy ul. Cedrowej, których zatrzymano i którzy starali się dostać do mieszkanka Jezerskiego Stanisława (Mickiewicza 43).

— Kto zgubił walizkę. 8 sierpnia Jarosz Anna (wies W. Legojnie) zameldowała, iż na trakcie im. Marszałka Piłsudskiego znalazła walizkę z niewiadomą zawartością. Walizka znajduje się w kolonji majątku Świętniki. Prawy właściciel powinien zgłosić się do 3 komisariatu.

— Zatrzymanie złodziei. 8 b. m. zatrzymano Jaczyńskiego Chaima (Ponarska 6), który nabył 69 łyżek srebrnych stołowych i herbatnic od Rochy Gold (Kijowska 5) pochodzących z kradzieży u sędziego sądu okręgowego w Grodnie Kuszewoju.

Również zatrzymano zawodowego złodzieja Lewina Żalmana (Archańska 54) poszukiwanego przez Sąd w Białymstoku za kradzież mieszkaniową.

S P O R T

LAUDA — Z.A.K.S. 2:2.

Drużyna ZAKS'u ma to do siebie, że grając b. ambitnie i z temperamentem zmusza przeciwnika do utrzymania tempa. Poza to, wynikami swemi zaprzecza tej opinii i niejednemu z przeciwników spłatała figla.

Wczoraj Żakiści spotkali się na boisku Makabi z Laudą. Deszcz i rozmołke a raczej słiskie boisko utrudniały grę, jednak pod koniec meczu zawodnicy przyzwyczajali się do warunków terenowych i grali coraz lepiej.

Po dłuższym okresie równej i bezbramkowej gry zdobywa ZAKS dwie bramki. Zdaje się wszystkim, że zwycięstwo jest „murowane“ aż tu zupełnie niespodzianie doskonali bramkarz zwycięzców puszcza dwa strzały.

Łapie, posługując się i puszcza, w drugim wypadku posługując się i pada. Piłka przelatuje obok.

Zdobywiec przez Laude pierwszą bramkę rozpoczyna grę ostrą. Nie tak a la Bućko, ale zawsze zbyt brutalną jak na akademików(?) i ex-akademików(?)

W drużynie Laudy dostojnie jak zawsze spisywał się Lepiarski w obronie, Okulowicz w pomocy i dobrze młodzież: Sokolinski i Przegaliński w ataku, nie mówiąc już o Brevko.

U Zielonych najlepszy bezspornie mimo dwóch kiksów, bramkarz niezły prawy łącznik, C. skrzydło, pomoc. Obrona w ciężkich warunkach niezbyt pewna. Ciężko ambitna, ruchliwa, zgrani i z przyszykłości. Ani jednego „zasłużonego“ weterana, ani jednego kapotyna, ani urojonej wielkości. Ani jednego też słabego punktu.

Lauda „w rezerwowym składzie“ choć doprawdy niewiem dlaczego, stary, marny gracz zastąpiony przez młodego i ruchliwego więcej jest ceniony. Brak C. Godlewskiego dał się odczuwać — Nikolaiewa, Weyssenhoffa, mojem zdaniem nie. Mimo to skład był „niepełny“.

Pod adresem p. Kisiele, sedzującego zawody można powiedzieć, że skrzywdził ZAKS nie wyznaczając rzutu karnego. Zmie niłoby to zapewne wynik.

Wogóle p. Kisiel, bezspornie zasłużony dla sportu jako sędzia na pomnik nie zasługuje. Zbyt ma niepewne posunięcia, co w rezultacie komentowane jest przez publiczność jako straconość. Osman.

DZISIEJSZE IMPREZY.

Dziś o godz. 10 rano na sosie Grodzkiej przy kaplicy Ponarskiej odbędzie się start biegu kolarskiego o mistrzostwo Wilna.

O godz. 17.30 na boisku N p. p. leg. (Antokol) mecz piłkarski Ognisko — Makabi.

RADJO

NIEDZIELA, DNIA 10 SIERPNI 1930 R.

10.00 Tr. z Radomia. Msza polowa z kazaniem ks. bisk. Wł. Bandurskiego z racji 9-go Ogólnego Zjazdu Legionistów.

11.58 Sygnał czasu.

12.05 — 13.00 Muzyka z płyt gramofonowych.

13.00. — Komunikat meteorologiczny.

16.00 — 17.00 Tr. z Radomia 9-ty Ogólny Zjazd Legionistów. Przemówienie p. premiera Sławka i gen. dyw. E. Rydza-Śmigłego.

17.10 — 17.25 Odczyt z Warszawy.

17.25 — 18.45 Koncert popularny z War.

18.45 — 19.05. Wesoly fejleton w wyk. art. dram. W. Malinowskiego.

19.25 — 19.50 „Rok Witoldowy“ — pog. wygł. dr. W. Charkiewicz.

19.50 — 20.00 Program na pomiedzialek i rozmatności.

20.00 — 24.00. Tr. z Warsz. Kwadrans literacki, koncert, kom. i muzyka taneczna.

PONIEDZIAŁEK DN. 11 SIERPNI 1930 R.

11.58 Sygnał czasu.

12.05 — 12.35 Muzyka z płyt gramofonowych.

13.00. — Komunikat meteorologiczny.

15.50 — 16.15 Odczyt turystyczny - krajoznawczy z Warsz.

17.15 — 17.20 Program dzienny.

17.20 — 17.35 Kom. sportowy.

17.35 — 18.00 „Jak się spełniły przewidywania Norwida, w sprawie demokratyzacji sztuki“ — odczyt wygł. Wł. Arcimowicz.

18.00 — 19.00 Koncert z Warszawy. Muzyka lekka.

19.00 — 19.25 Aud. dla dzieci. Opowiadanie wygł. Hanka Kozłowska.

19.25 — 19.50. „Wrażenia z wycieczki do Szwecji część II-ga pog. wygł. Zula Miniewiczówna.

19.50 — 20.00 Program na wtorek i rozmatności.

20.00 — 24.00 Tr. z Warszawy. Prasowy dziennik radiowy, koncert, kom. i muzyka taneczna.

Ludzie otyli osiągają bez trudu odpowiednie i obfite wypróżnienia używając odpowiednio i regularnie naturalną wodę Franciszka-Józefa. Ządać w aptekach i droger.

1410—0 Komornik (—) F. Legiecki.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie, rewiru 2-go z siedzibą w Wilnie, przy ul. Jakoba Jasieńskiego Nr. 1 m. 3 zgodnie z art. 1030 Ust. Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 20 sierpnia 1930 r. o godz. 10 rano w Wilnie, przy ul. Podwerki Nr. 1 w obr. VI kom. P.P. m. Wilna, odbędzie się sprzedaż z licytacji należących do Szymona Kłapana majątku ruchomego, skła dającego się z domu litewskiego i innych budynków na rozbiórkę, oszacowanego na sumę zł. 1530.

1410—0 Komornik (—) F. Legiecki.

ŻADAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków

Prow. A. PAKA

Zakład malarski

Walerjana Woźnickiego

Wilno, ul. Wileńska 5.

Wykonuje wszelkie roboty malarskie i pozłotnicze kościelne, pokojowe i sztydowe jak w mieście tak i na prowincji

Szydły emaljowe wypalane.

Przyjmujemy bezpłatnie

zgłoszenie wolnych mieszkań. Posiadaczy powyższych reflektantów. Agencja „Polkres“ Wilno, Królewska 3, tel. 17-80.

Do działu muzycznego potrzebna jest inteligentna EKSPEDJENTKA. Zgłaszać się tylko z rekomendacjami do sklepu Ch. Dinces ul. Wieńska 15. — 0

Poszukujemy dzierżawcy większych i mniejszych majątków ziemskich. Łaska we zgłoszenia do Biura „Polkres“ Wilno, Królewska 3, tel. 17-80. — 1

Meble stylowe i nowoczesne B-cia Olkin.

w wielkim wyborze poleca

Wilno, ul. Niemiecka 3, tel. 362.

Nadeszło dużo nowości!

Morderstwo z zasadzki

Wczoraj o godz. 21 wystrzałem z rewolweru przez okno został zabity przez nieznaną osobę właściciel folwarku Leopoldowicz Józef. Zaalarmowana tajemniczo policja natychmiast przyjechała na miejsce. Jednakże śledztwo prowadzone przy pomocy psów policyjnych szczenka gm. Wsielub, pow. Nowogródzki nie dało narazie pozytywnego rezultatu.

Chciał spalić ojca

Przed dwoma dniami we wsi Iwanokowie gminy Molczadzkiej niewykryty naraził zbrodniarz odrutował drzwi do stodoły, w której spała rodzina Worobjewów i podpalił ją. Na szczęście Worobjew zauważył po- czem w ten sposób starał się go pozbyć.

Roczne Kursa Handlowe w Wilnie

Zarząd powyższych Kursów, egzystujących od r. 1919, zawiadamia, iż zapisy na Kursa na rok bieżący przyjmuje sekretariat Kursów codziennie w godz. 4—7 p.p. oprócz świąt w lokalu Szkoły Pisania na Maszynach przy ul. Mickiewicza 22m.5

Wykłady rozpocznie się we wrześniu w godz. od 6 — 9 wiecz.

Program obejmie następujące przedmioty:

Buchalterja (OGÓLNO - HANDLOWA, B A N K O W A, PRZEMYSŁOWA.

Arytmetyka handlowa, Korespondencja i Biurowość, Nauka o Handlu, Stenografia, Nauka pisania na maszynach oraz języki: Angielski, Francuski, i Niemiecki.

Pszenicę Wysokolitewską, Żyto Dańkowskie do siewu poleca majątek CHOŻÓW.

Wysyłki uskutecznią się w ilościach nie mniejszych niż 100 klg. w zaplombowanych workach.

W celu terminowego wykonania zleceń uprasza się o wcześniejsze zamówienia.

Majątek Chożów, poczta teleg.-telef. Chożów koło Moł

